

KS. WITOLD KUJAWSKI

DOMNIEMANE ZWIĄZKI MIKOŁAJA KOPERNIKA Z WŁOCŁAWKIEM

W bezpośrednim sąsiedztwie katedry wrocławskiej znajduje się plac Mikołaja Kopernika, a na nim uduchowiony jego pomnik – głowa na słupie. Patrzącym z tego placu na katedrę rzuca się w oczy usytuowana po południowej stronie renesansowa kaplica, na której ścianie znajduje się zegar słoneczny, nazywany często kompasem. A na pytanie zadawane często przez oglądających, komu należy przypisać skonstruowanie tego zegara, często pada odpowiedź, że jest to przypisywane Mikołajowi Kopernikowi.

Jaka jest prawda? Czy Kopernik był we Wrocławku? Czy jest zasadne przypisywanie jemu wyrysowania owego zegara? Czy są prawdziwe domniemania związków Mikołaja Kopernika z Wrocławkiem? Jeżeli tak, to co mogło spowodować pobyt tego geniusza astronomii w mieście oddalonym od Torunia, miasta rodzinnego Kopernika?

Pomysł takiego sformułowania tytułu niniejszego artykułu zrodził się przy lekturze biogramu kanonika wrocławskiego, a późniejszego biskupa warmińskiego Łukasza z Torunia, znanego nam jako Łukasz Watzenrode, z opracowania księdza Stanisława Chodyńskiego, poświęconego prałatom i kanonikom wrocławskim, dzieła którego rękopis znajduje się w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku. Pisząc o tym kanoniku wrocławskim, użył on sformułowania, że przy nim mógł się uczyć w szkole katedralnej we Wrocławku Mikołaj Kopernik¹.

Bo tak naprawdę nie ma żadnych konkretnych źródeł mówiących o pobycie Mikołaja Kopernika we Wrocławku, ale okoliczności czasów

KS. WITOLD KUJAWSKI – dr hab. nauk humanistycznych, historyk Kościoła, specjalista w zakresie dziejów diecezji wrocławskiej.

¹ S. Chodyński, Katalog prałatów i kanoników wrocławskich, [Wrocław 1914], s. 564–565 (rps w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku).

i miejsca każą się domyślać, że mógł on bawić w tym mieście. Ponadto znana jest wyżej wspomniana tradycja, która kazała przez długi czas kojarzyć znajdujący się na kaplicy kościoła katedralnego włocławskiego zegar słoneczny z tym uczonym astronomem.

Mikołaj Kopernik pochodził z Torunia, gdzie urodził się 19 lutego 1473 r. Wprawdzie z Torunia do Włocławka nie jest zbyt daleko, ale to za mało, aby przyjąć za możliwy pobyt Mikołaja we Włocławku. Jest jednak kilka okoliczności, a właściwie osób, które tę możliwość nie tylko tłumaczą, ale i uzasadniają. Warto się im przyjrzeć, bo często piszący o tym znakomitym Polaku i uczonym pomijają milczeniem możliwość jego pobytu we Włocławku². Ale inni, jak wspomniany wyżej ks. Stanisław Chodyński czy Ludwik Binkenmajer³, uznają za bardzo możliwy pobyt Kopernika we Włocławku. Jakie to są zatem okoliczności i osoby, które pozwalają podtrzymać tradycję kopernikańską we Włocławku?

Jeden z powodów pozwalających przyjąć możliwość pobytu Kopernika we Włocławku stanowiła tamtejsza szkoła katedralna, prezentująca w tamtych czasach wysoki poziom, chociażby i z tego powodu, że jej nauczycielami byli absolwenci Akademii Krakowskiej, a także innych wyższych uczelni. Jej dzieje przedstawił w pracy tej szkole poświęconej książkę Stanisław Chodyński i także wspomniał, że uczęszczał do niej interesujący nas Mikołaj⁴.

Ale nie brak i takich głosów, które wykluczają możliwość pobytu Kopernika we Włocławku, twierdząc, że pierwsze nauki pobierał on w Toruniu, gdzie była w tym czasie wcale dobrze postawiona szkoła, a może w Chełmie, ale także zastrzegając się, że nie ma na to wystarczających dowodów⁵.

Ale jawi się jeszcze jedno pytanie, skąd wzięła się stara tradycja kopernikańska we Włocławku i wiadomość, że ów zegar słoneczny miał być sporządzony przez tego astronoma? Bo jest prawdą, że obecna kaplica Matki Boskiej przy katedrze włocławskiej została zbudowana jako druga na tym miejscu. Pierwsza powstała około 1500 r., ale zastała zastąpiona nową z fundacji biskupa włocławskiego Jana Tarnowskiego (1600–1604), późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego (zm. 1605), chociaż jej budowa została zakończona już po śmierci fundatora⁶.

² K. Górski, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1972; Z.E. Roskał, *Kopernik Mikołaj*, w: *Encyklopedia katolicka* (EK), t. 9, Lublin 2002, kol. 799–803.

³ L.A. Binkenmajer, *Mikołaj Kopernik jako uczonego, twórca i obywatel*, Kraków 1923.

⁴ S. Chodyński, *Szkoła katedralna włocławska*, Włocławek 1900, s. 75.

⁵ K. Górski, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, dz. cyt., s. 36.

⁶ M. Morawski, *Monografia Włocławka (Włocławia)*, Włocławek 1933, s. 209.

Skoro doświadczenie uczy, że starodawnych tradycji nie należy lekceważyć, to jak wytłumaczyć, że podaje ona wiadomość o obecności tego astronoma we Włocławku i że Kopernik był twórcą wspomnianego zegara. Przyjął tę tradycję wyżej wspomniany ksiądz Stanisław Chodyński, a także ksiądz Michał Morawski, słusznie wnioskując, że na ścianę obecnej kaplicy Matki Boskiej mógł być on przeniesiony z innego miejsca katedry⁷.

Jakie jeszcze inne okoliczności czasów i miejsca pozwalają przyjąć za prawdopodobną tradycję mówiącą o pobycie Kopernika we Włocławku. Starajmy się im przyjrzeć.

Pierwszą okolicznością przemawiającą za tym jest obecność we Włocławku, w tutejszej kapitule katedralnej, brata matki Kopernika, Barbary, Łukasza Watzenrode⁸. Łukasz uczył się w Krakowie, zapisany tam w 1463 r., a także w Kolonii i Bolonii, gdzie był w latach 1470–1472. Niekiedy pisał się on Łukasz z Torunia (trudno wyjaśnić, dlaczego Kromer w wystąpieniu na sejmie w 1573 podał, że tenże Łukasz pochodził z Koinina). Pod takim imieniem występował w kapitule włocławskiej i tak go nazwał w swoim katalogu prałatów i kanoników włocławskich ks. Stanisław Chodyński. Został przyjęty do grona kapituły włocławskiej i zapisany jako Łukasz doktor. Ponieważ nie miał jeszcze święceń kapłańskich, dlatego do czasu ich przyjęcia nie miał głosu w kapitule i nie pobierał tygodniowych dystrybucji, ale dopuszczono go do korzystania z prebendy kanonickiej⁹. Zapewne wkrótce przyjął niższe święcenia kapłańskie, co wystarczało, aby mieć pełne prawa członka kapituły¹⁰, ale trudno ustalić, kiedy przyjął wyższe święcenia. Biskupem kujawskim i pomorskim był wówczas Zbigniew Oleśnicki¹¹, z którym Łukasza łączyła bliższa współpraca, nawet wtedy, gdy ten przeszedł na arcybiskupstwo gnieźnieńskie. I ta zapewne

⁷ Tamże, s. 236.

⁸ Biogram tego kanonika, a następnie biskupa warmińskiego zob.: T. Borawska, *Watzenrode Łukasz*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* (SBPN), t. 4, Gdańsk 1997, s. 411–412; K. Górski, *Łukasz Watzenrode życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław 1973.

⁹ Archiwum Diecezjalne we Włocławku (ADWł), Akta posiedzeń kapituły włocławskiej z lat 1435–1518, sygn.: AKap. pos. 1(215), k. 96; S. Chodyński, *Katalog...*, dz. cyt., s. 564.

¹⁰ O wymaganiach co do osobistej kwalifikacji kandydatów na kanoników w katedrze włocławskiej zob.: S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, Warszawa 1949, s. 28–30; K. Górski, *Łukasz Watzenrode...*, dz. cyt., s. 10.

¹¹ Biogram tego biskupa zob.: P. Janowski, *Oleśnicki Zbigniew Młodszy*, w: EK, t. 14, Lublin 2010, kol. 513–514.

bliskość i współpraca Łukasza z arcybiskupem Oleśnickim jest powodem zdania niektórych uczonych, że kanonik Łukasz bardzo rzadko przebywał przy katedrze wrocławskiej i nie miał tu swojego stałego zamieszkania, a tym samym nie może być mowy, aby z nim przebywała jego owdowiała siostra, z synami Mikołajem i Andrzejem. Jednak pomylił się Karol Górski pisząc, że jedynie cztery razy był Łukasz we Wrocławku¹².

Od sierpnia 1478 r. kanonik Łukasz był obecny na posiedzeniach kapituły katedralnej we Wrocławku przynajmniej sześciokrotnie. Wprawdzie pierwszy zachowany tom akt protokołów posiedzeń kapituły katedralnej we Wrocławku nie jest zbyt dokładny, bo obejmuje lata 1435–1518, ograniczając się w większości do sprawozdań z posiedzeń kapituł generalnych, które odbywały się zazwyczaj zaraz po święcie Trzech Króli i po święcie patronalnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, ale notowany był też na nich kanonik Łukasz. Dokładne sprawdzenie pozwoliło ustalić, że wprawdzie nie było go na kapitule letniej 1478 r.¹³ i na kapitule zimowej 1479 r.¹⁴, był jednak obecny 16 sierpnia 1479 r.¹⁵, 10 stycznia 1480 r.¹⁶ i na posiedzeniu 16 sierpnia 1480 r.¹⁷ Nie było go jednak na sesji zimowej 1481 r.¹⁸, z posiedzenia letniego nie ma spisanego protokołu, dlatego nie wiemy, czy wtedy był on we Wrocławku. Był na sesji 7 stycznia 1482 r.¹⁹, ale z kolei na sesji letniej 16 sierpnia 1482 r. znowu go nie było²⁰, podobnie jak i 7 stycznia 1483 r. i kiedy w tymże roku wybierano nowego biskupa, po zmarłym Andrzeju Oporowskim, Piotra z Bnina Moszyńskiego²¹. Pojawił się wprawdzie na kapitule 7 stycznia 1484 r.²², ale na sesji letniej znowu był nieobecny²³. Biorąc udział w posiedzeniu 7 stycznia 1485 r. został wybrany wraz z kanonikiem Jakubem z Dąbrowic jako delegat kapituły na synod prowincjonalny w Piotrkowie²⁴.

¹² K. Górski, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, dz. cyt., s. 36.

¹³ ADWł, AKap. pos. 1(215), k. 93.

¹⁴ Tamże, k. 94v.

¹⁵ Tamże, k. 96.

¹⁶ Tamże, k. 96v.

¹⁷ Tamże, k. 97v–98.

¹⁸ Tamże, k. 98v–99.

¹⁹ Tamże, k. 100.

²⁰ Tamże, k. 102.

²¹ Tamże, k. 105.

²² Tamże, k. 108.

²³ Tamże, k. 110v.

²⁴ Tamże, k. 111v.

Od tej daty nie ma wiadomości w metryce kapitulnej o Łukaszu, aż do posiedzenia 7 stycznia 1490 r., gdy kanonię po nim przejmował następca, Jan z Krotoszyna²⁵. Musiał sobie zapewne cenić kanonię wrocławską, skoro zatrzymał ją jeszcze po zostaniu biskupem na Warmii²⁶.

Wnioski, jakie można z powyższego wyciągnąć, mogą być różne. Jako kanonik zapewne miał swoją rezydencję. Mógł w niej gościć na dłużej swoją siostrę i siostrzeńców. Wspomniany ksiądz Chodyński wyraził przypuszczenie, że mógł wtedy uczyć się przy nim w szkole katedralnej jego siostrzeńiec, przyszedł wielki astronom Mikołaj Kopernik, razem ze swoim bratem Andrzejem. Bowiem był zwyczaj, że przy kanonikach wrocławskich często mieszkali krewni, uczęszczając do tutejszej szkoły katedralnej.

Kiedy wuj Łukasz został kanonikiem wrocławskim, siostrzeńiec Mikołaj miał zaledwie sześć lat, a lat 17 kiedy wuj odchodził z kapituły w 1490 r., a więc był to czas sposobny, aby mógł przebywać w szkole we Wrocławku²⁷.

A był znany zwyczaj, że krewni często przebywali u dobrze uposażonych członków kapituły wrocławskiej. Wpływowi kanonik wrocławski, a niebawem także kanonik warmiński, musiał swojego siostrzeńca otaczać opieką, i nic dziwnego, że gdy został od 1489 r. biskupem warmińskim, najpierw umożliwił młodemu Mikołajowi studia w Krakowie (1491–1495) na wydziale atrium, a następnie (od 1506 r.) w Bolonii, gdzie obok studiów prawa, literatury i sztuki antyku, zajmował się on także badaniami astronomicznymi, a następnie w Padwie (1501–1503), gdzie studiował medycynę, oraz w 1503 r. w Ferrarze, gdzie uzyskał doktorat z prawa kanonicznego. Tymczasem, w 1497 r., sam Mikołaj został członkiem kapituły warmińskiej, co dało mu niezależność materialną. Po powrocie w 1503 r. był przy wuju Łukaszu na Warmii jako jego sekretarz, a także lekarz. Pełnił także inne obowiązki i odbywał wiele podróży politycznych, zapewne z ramienia wuja biskupa. Od 1512 r. kontynuował swoje badania astronomiczne we Fromborku, gdzie urządził sobie pracownię dla prowadzenia obserwacji nieba. Zmarł w 1543 r. we Fromborku²⁸.

²⁵ Tamże, k. 128.

²⁶ L.A. Binkenmajer, *Mikołaj Kopernik jako uczonec, twórca i obywatel*, dz. cyt., s. 9, przyp. 2.

²⁷ Tenże, *Mikołaj Wodka z Kwidzyna zwany Abstemijs, lekarz i astronom Polski XV-go stulecia*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego”, 33(1923), s. 110.

²⁸ Biogramy Mikołaja Kopernika zob.: M. Biskup, *Kopernik Mikołaj*, w: SBPN, t. 2, Gdańsk 1994, s. 445–449; Z.E. Roskał, *Kopernik Mikołaj*, poz. cyt., kol. 799–800.

Ale nie jest to jedyny ślad możliwego przebywania we Włocławku Kopernika. Jest bowiem jeszcze jedna postać związana z Włocławkiem, która mogła przyciągnąć do Włocławka Mikołaja Kopernika. Chodzi o Mikołaja Wodkę z Kwidzyna, zwanego Abstemius, astronoma i doktora medycyny.

Tenże przyszły kanonik włocławski, astronom i lekarz, pochodził z polskiej rodziny z Kwidzyna. Urodził się w 1442 r.²⁹ Kwidzyn, gdzie w latach 1440–1463 r. biskupem był słuźalczy względem Krzyżaków Kasper Linke, nie był przyjazny Polakom³⁰. Biografowie przyjmują, że Mikołaj Wodka około 1460 r. opuścił Kwidzyn, gdzie nie był mile widziany jako Polak w tamtejszej szkole katedralnej, i zanim w 1462 r. zapisał się na Akademię Krakowską, mógł być we Włocławku, gdzie poznał przyszłego swojego patrona, Jakuba z Sienna, kanonika włocławskiego, późniejszego biskupa i arcybiskupa. Możliwe, iż za jego radą, a zapewne i wsparciem, od 1462 r. był na Akademii Krakowskiej³¹. Chociaż studiował tam do 1467 r. – najbardziej interesowała go astronomia i medycyna – dyplomu prawdopodobnie nie otrzymał, bo jego nazwiska nie ma w *Liber promotionum* tej uczelni. Ale w Krakowie poznał wiele wybitnych postaci, między innymi znanego już nam Łukasza Watzenrode oraz Piotra z Bnina, przyszłych biskupów, jednego na Warmii, drugiego we Włocławku³².

Gdzie studiował po opuszczeniu Krakowa, nie wiemy, ale w dziesięć lat później (1477) widzimy Wodkę, i to z tytułem magistra, w Bolonii. Musiał więc w tym okresie gdzieś ukończyć studia. Jego biografowie przyjmują, że mógł przebywać na Węgrzech, gdzie w 1467 r. powstał uniwersytet z siedzibą w Preszburgu, a potem w Budzie³³.

W Bolonii interesował się astronomią i wykladał ją wspólnie z Hieronimem de Manfredis. Od 1479 r. otrzymał drugą katedrę młodszego astronoma, a od roku następnego został w Bolonii ogłoszony profesorem

²⁹ Biogramy tego astronoma, lekarza i kanonika włocławskiego zob.: S. Chodyński, *Katalog...*, dz. cyt., s. 340–341; W. Kujawski, *Wodka Mikołaj z Kwidzyna*, zw. *Polonus abstemius*, w: *Włocławski słownik biograficzny* (WłSB), t. 1, Włocławek 2004, s. 179–180.

³⁰ Biogram tego biskupa warmińskiego zob.: J. Wiśniewski, *Linke Kasper*, w: EK, t. 10, Lublin 2004, kol. 1092.

³¹ L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Wodka z Kwidzyna...*, dz. cyt., s. 112–113, 122. Biogram biskupa Jakuba z Sienna zob.: A. Szczepański, *Jakub z Sienna (Sieneński)*, w: WłSB, t. 2, Włocławek 2005, s. 71–73.

³² Biogram Piotra z Bnina zob.: A. Szczepański, *Moszyński Piotr z Bnina*, w: WłSB, t. 1, Włocławek 2004, s. 118–120.

³³ L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Wodka z Kwidzyna...*, dz. cyt., s. 143–146.

astronomii, z pensją 50 grzywien³⁴. Równolegle ze studium astronomii studiował medycynę i najprawdopodobniej w 1480 r. otrzymał doktorat z medycyny³⁵.

Jako doktor ułożył tablice astronomiczne na rok 1480, które ułatwiały sporządzanie zegarów słonecznych, tzw. kompasów³⁶.

W Bolonii spotkał dawnego znajomego z Krakowa, Łukasza Watzenrode, który był tu profesorem, a także humanistów, jak Kallimacha czy Macieja Drzewickiego. W Bolonii też otrzymał drugie nazwisko: Abstemiusz³⁷.

Nie pominął także nasz Mikołaj ziemi włoskiej, gdzie przybył około 1480 r., ale trudno powiedzieć, dlaczego opuścił gościnną Italię i w 1481 r. powrócił do Polski. Swoje kroki skierował ku Gnieznu, gdzie spodziewał się opieki ze strony dawnego swojego znajomego, arcybiskupa Jakuba z Sienna, ale ten już nie żył. Udał się więc do Poznania, gdzie mógł liczyć na poparcie i opiekę innego swojego znajomego, Piotra z Bnina Moszyńskiego, kanonika poznańskiego i od 1481 r. biskupa przemyskiego (biskupi małych diecezji, a do takich należał Przemyśl, zazwyczaj tam nie rezydowali). Prawdopodobnie obrał wówczas stan duchowny, ale nie został przyjęty do tamtejszej kapituły, bo ta nie chciała przyjmować plebejuszy, nawet jeśli byli doktorami. Ale dzięki Piotrowi z Bnina uzyskał w 1483 r. probostwo w Radzimi(?). Nie zerwał jednak z astronomią, układając prognostyk na rok 1485. Uprawiał w Poznaniu także praktykę lekarską³⁸.

Tymczasem Piotr z Bnina Moszyński został w 1483 r. przeniesiony na prestiżowe biskupstwo do Włocławka. Podążył za nim Mikołaj Wodka, w charakterze lekarza niedomagającego na zdrowiu biskupa, ale nie wiadomo, czy zaraz. Z pewnością na dworze biskupa Piotra w Raciążku był w 1488 r. Biskup Piotr nie omieszkał też wprowadzić go do kapituły włocławskiej, która była mniej konserwatywna od poznańskiej³⁹, ale dopiero pod koniec 1491 r. znalazł się wśród kanoników włocławskich. Możliwe, że kapituła wysuwała jakieś zastrzeżenia, bowiem dopiero 7 stycznia 1492 r. pojawił się on w kapitule jako Nicolaus de Insula Mariae, doktor medycyny⁴⁰.

³⁴ Tamże, s. 161n.

³⁵ Tamże, s. 163.

³⁶ Tamże, s. 164.

³⁷ Tamże, s. 170.

³⁸ Tamże, s. 203–204.

³⁹ W. Kujawski, *Wodka Mikołaj z Kwidzyna...*, poz. cyt., s. 179–180.

⁴⁰ ADWł, Akap. pos. 1(215), k. 132.

Można przyjąć, że Mikołaj Wodka mógł wkrótce po 1485 r., przybyć do Włocławka. Był to czas sposobny, aby pokazać we Włocławku, że jest nie tylko lekarzem, ale i astronomem, bowiem znane było już jego imię w środowiskach akademickich. Nie do pomyślenia też jest, aby opiekujący się dziećmi swej siostry kanonik Łukasz Watzenrode nie zadbał, aby skorzystali oni, zwłaszcza Mikołaj, z nauki u tego znanego uczonego astronoma.

Mikołaj Wodka może nie zawsze był obecny na posiedzeniach kapituły, bo był lekarzem starzejącego się biskupa i zapewne przy nim przebywał. A ten rezydował najczęściej w Wolborzu lub w Raciążku, otaczając się zapraszanymi przedstawicielami światłych umysłów humanistów, takich jak Kallimach i jego uczeń Maciej Drzewicki oraz wielu innych. Wśród nich był Mikołaj Wodka, także i wówczas, gdy został kanonikiem włocławskim⁴¹. Stąd nie notowano go na kapitułach i nie był obecny na spotkaniu 7 stycznia 1494 r.⁴² Nie mógł być, bo dobiegało kresu życie biskupa, którego nie zdołał uleczyć.

Zmarł zaś biskup Piotr z Bnina w swojej rezydencji w Raciążku 7 marca 1494 r. Wtedy Łukasz mógł bez trudności być na spotkaniu kapituły, która po śmierci biskupa musiała się zatroszczyć o dobra biskupstwa, rozdzielając administrację dóbr biskupich pomiędzy siebie. Dlatego mógł być obecny wśród kapitulnych, zapisany jako Nicolaus de Insula, doktor medycyny⁴³. Przy podziale majątków biskupich powierzono mu opiekę nad dobrami Komorska i Subkowych⁴⁴. Jak sprawował tę powinność, powiedzieć trudno, bowiem i jego żywot dobiegał końca. Nie było go na posiedzeniu, na którym kapituła 2 czerwca 1494 r. dokonała wyboru nowego biskupa w osobie Krzesława z Kurozwęk, kanclerza wielkiego koronnego⁴⁵.

Mikołaj Wodka zmarł pod koniec 1494 r., bowiem nie było go na zimowej kapitule odbytej 7 stycznia 1495 r. i w tymże dniu kapitulni postanowili oddać wakującą kanonię po zmarłym Mikołaju „Wothka” Janowi ze Strzechowa, doktorowi dekretów⁴⁶.

⁴¹ A. Szczepański, *Moszyński Piotr z Bnina*, poz. cyt., s. 119.

⁴² ADWł, Akap. pos. 1(215), k. 137.

⁴³ Tamże, k. 138v.

⁴⁴ Tamże, k. 139.

⁴⁵ Tamże, k. 140; W. Kujawski, *Krzesław z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup włocławski*, Warszawa 1987, s. 80–81.

⁴⁶ ADWł, Akap. pos. 1(215), k. 142v.

Mikołaj, jako kanonik włocławski, zechciał zapewne pozostawić we Włocławku pamiątkę po sobie w postaci sporządzonego przez siebie zegara na ścianie południowej kaplicy katedralnej. A na tym się znał dobrze. Ten zegar, przeniesiony przy przebudowie kaplicy, przetrwał do dziś. Ale przez długi czas tradycja włocławska (nawet tak napisał autor *Monografii Włocławka*) przypisywała jego autorstwo Kopernikowi. Jednak w rzeczywistości autorem tego „kompasu” mógł być jedynie Mikołaj Wodka, a młody Mikołaj Kopernik mógł mu najwyżej w tym towarzyszyć.

To tyle na temat możliwości pobytu genialnego astronoma w mieście Włocławku. Zapewne był tu, ale zgodności co do interpretacji wyżej przedstawionych przesłanek pewnie nie będzie.